POLSKA THE TIMES junior

Zadra Gag@dka

Szkoła Podstawowa nr 6 im. Druha Wacława Milke
09-402 Płock, ul. 1 Maja 11
09-402, Płock

Numer 39 11/16

WWW.JUNIORMEDIA.PL

ORGANIZATOR PROJEKTU POLSKA PRESS GRUPA

PARTNER Fundacja orange

DWUMIESIECZNIK DLA KLAS 4-6

kolorowe wydanie wkrótce na stronie www.sp6plock.pl

, **pierniki Zuzi Więcek kl. 2a**

Relacja ze spotkania z Prezydentem Płocka na str.2

Reportaż z wyjazdu doTV str.4

Drogim Czytelnikom redakcja Zadry Gag@dki życzy Świąt Bożego Narodzenia otulonych śniegiem i ciepłem rodzinnym, a w Nowym 2017 Roku wielu wspaniałych pomysłów i życiowych rekordów w ilości spełnionych marzeń. Niech lekcje staną się dla Was fascynującą przygodą, a szkoła miejscem, które zawsze będziecie dobrze wspominać. Życzymy zawarcia przyjaźni na całe życie i bardzo dużo radości!

Poznaj swój szkolny horoskop na rok 2017

Kiedy choinka,
leśna dama,
Włoży już swoje stroje,
A w kuchni ciasto piecze mama,
Aż pachnie na pokoje,
Wszystkich ogarnia podniecenie,
Nas i sąsiadów z bloku…
Szkoda, że Boże Narodzenie
Jest tylko raz do roku.
A pod choinką dobry święty,
Co ma brodzisko mleczne,
Podarki składa i prezenty
Dla dzieci, tych, co grzeczne.
/L.J.Kern/

SZKOLNE SPOTKANIA Z LUDŹMI SUKCESU
Naszym Gościem był Prezydent Płocka

*5 grudnia 2016r. w miejskim ratuszu Pan Andrzej Nowakowski -**Prezydent Płocka** odpowiadał na pytania dziennikarzy*

Prezydent ma 45 lat, czwórkę dzieci (trzech synów i córkę), bardzo dużo sympatii do sportu.Pracował w radiu, 11 lat uczył polskiego w Jagiellonce. Postanowił zostać prezydentem, by zmienić w mieście to, co mu się nie podobało. Na przykład wybudować więcej Orlików i ścieżek rowerowych.

Gdyby jeszcze raz mógł wybrać studia, byłaby to medycyna. Bardzo dobrze wspomina Jagiellonkę, lubił uczyć.Lubi też lato no i pierogi.

"Moja droga do sukcesu rozpoczęła się w szóstce"

Prezydent Nowakowski do klasy piątej chodził do szóstki. Później przeniósł się do szkoły na Podolszycach. Był bardzo dobrym uczniem, ale mówi o sobie, że miał ADHD. To znaczy, że "go nosiło" i ciągle musiał znajdować sobie różne zajęcia.Był takim niespokojnym duchem.

"Robię wiele rzeczy, których inni nie robią"

Pan Prezydent nie potrafi przechodzić obojętnie obok rzeczy, które go denerwują. Stara się je zmieniać, nawet wtedy, jeśli to bardzo trudne. Czasem do tematu podchodzi wiele razy, nie poddaje się łatwo.

Prezydent lubi święta, choć ma wtedy bardzo dużo spotkań i każdego roku przebiera się za Mikołaja.

Jakie ma plany? Więcej mieszkań, więcej ścieżek rowerowych, nowy stadion, sala koncertowa, aquapark, obwodnica, piękniejsze nabrzeże,nowe place zabaw i siłownie.Pan Prezydent jest domatorem i nie lubi wyjeżdżać. Chętnie chodzi z synami do kina, sporo czyta. Najchętniej jednak bywa na meczach.Kocha piłkę.

NIE STRZELAM W SYLWESTRA

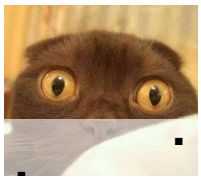

Zwierzęta domowe mają bardziej wyostrzone zmysły niż ludzie, zwłaszcza zmysł słuchu.

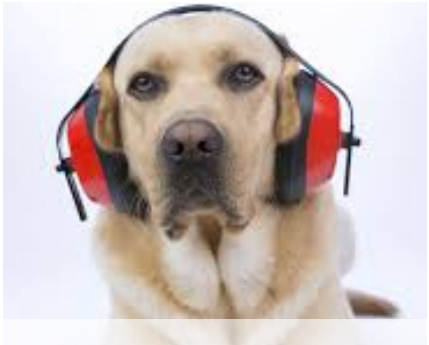

W przypadku wystrzałów fajerwerków, towarzyszących nocy sylwestrowej ,zwierzęta reagują na ogół dużym lękiem, który związany jest z poczuciem zagrożenia dla życia. Pomóż zwierzakom przeżyć łagodniej ten bardzo trudny dla nich czas.

Nie jest ważne, czy sam posiadasz czworonoga w domu. Jeśli nie ty, ma je na pewno Twój sąsiad. Oto co możesz zrobić w tej sprawie:

Jeśli nie widzisz problemu w hucznej zabawie noworocznej, wyobraź sobie, że zamiast rac i fajerwerków wybuchają koło Ciebie prawdziwe bomby. Tak właśnie słyszą to zwierzęta.

Oprócz zwierząt także ludzie znoszą ten hałas źle, np. osoby starsze. Co roku jest także wiele okaleczeń spowodowanych wybuchami. Rok temu strażacy interweniowali 1700 razy.

- Należy dostosować pory spacerów tak, aby ostatni spacer w dzień Sylwestra nie wypadał zbyt późno, w czasie wybuchów. Spacer ten powinien być dłuższy niż normalnie, aby zwierzę powróciło do domu zmęczone.
-W łazience dźwięk niesie się głośno szybem wentylacyjnym!
- Należy przygotować pupilowi zaciszny kąt, w którym będzie czuł się bezpiecznie, nie przywiązywać go do niczego, dać mu koc, w który będzie mógł się zakopać i schować.

- Dobrym rozwiązaniem jest podanie łagodnego środka uspokajającego, ale skonsultuj to z weterynarzem!

- Jeśli zwierzę w napadzie lęku coś zniszczy lub załatwi swoje potrzeby fizjologiczne w domu, nie można na nie krzyczeć, ani karcić, ponieważ robi to ze strachu.
- zasłaniamy okna, włączamy spokojną muzykę, aby zagłuszyć strzały.

Przyłącz się do ogólnopolskiej akcji "Nie strzelam w Sylwestra!"

SZÓSTKA Z GWIAZDAMI

. z gospodarzem programu

Dnia 3.12.2016 nasza szkoła została zaproszona do wzięcia udziału w nagraniu telewizyjnego programu muzycznego dla dzieci - „Petersburski Music Show”. Emitowany on będzie w pierwszy dzień świąt, nic więc dziwnego, że dzieciaki miały na głowach czapki Mikołajów i odświętne stroje. Wszyscy prezentowali się naprawdę pięknie! I mamy już zaproszenie od reżysera na kolejne nagranie!

Pierwszy Gość programu

Artystka operowa - **Alicja Węgorzewska-Whiskerd**. Występy dawała na największych scenach świata.Miała dla nas płyty.

Alicja Węgorzewska

Drugi Gość programu

Piosenkarka Kajah - wykonawczyni takich wielkich przebojów jak „Prawy do lewego”, „Na językach”, „Śpij kochanie, śpij” , „Testosteron” i wielu innych doskonale znanych i chętnie śpiewanych. Swoje święta w dzieciństwie artystka spędzała z dziadkami.

Trzeci Gość Programu

Ula Dorosz – tegoroczna polska reprezentantka preselekcji do Eurowizji Junior. Wokalistka to także uczestniczka show TVN „Mali giganci". Podczas eliminacji Eurowizji zaśpiewała utwór "Życie to nie gra".

Dopiero nagranie programu pokazało nam tak namacalnie, jak wygląda praca dziennikarza TV

Goście śpiewali, opowiadali o świętach i o tym, co dla nich jest najważniejsze.

Emisja 25.12 na kanale TVN ABC

Już sama sceneria programu zachwycała: ogromne renifery, tysiące migocących świateł, choinki zatopione w błękitnej poświacie. Gospodarz programu – Pan Petersburski – zdobył nasze serca szturmem. Jest przesympatyczny bardzo żywiołowy, Wszyscy chcieli sobie robić z nim zdjęcia , a on nie miał absolutnie nic przeciwko temu. Grał na pianinie, śpiewał, opowiadał bardzo ciekawie.

Pewnie myślicie, że my tam sobie siedzieliśmy na widowni i odpoczywaliśmy. Otóż, w co pewnie trudno Wam uwierzyć, nie mieliśmy chwili wolnego czasu, byliśmy potwornie zajęci. Nagranie trwało non – stop od 9.00 do 15.30. Co chwilę coś trzeba było powtarzać i wykonywać dziesiątki poleceń, które wydawał reżyser. Jego głos słyszeliśmy z góry przez mikrofony. Kamerzyści biegali jak w ukropie.

Baran
21 III - 20 IV

Klasowy rozrabiaka, ciekawski łobuziak, lubi szkołę, zrobi wszystko, żeby się w niej nie nudzić.
Barany to osoby bystre, ciekawskie, elokwentne, a przy tym bardzo ambitne. Nie za bardzo chcą siedzieć spokojnie w szkolnej ławce, najbardziej lubią w szkole przerwy. Wtedy mogą się wyszaleć i wyładować rozpierającą je energię. Nudne lekcje zniechęcają Barana, zachęcają do rozrabiania. To typowi "przywódcy klasowi", prowodyrzy niejednej draki. Wszędzie jest ich pełno, swoich poglądów bronią uparcie, nie podlizują się nauczycielom, z nimi również prowadzą zwykle żywiołowe dyskusje. Jeśli polubią przedmiot i nauczyciela, potrafią przyłożyć się do nauki. Interesują ich konkursy szkolne, olimpiady. Zodiakalne Barany są zwykle wszechstronnie uzdolnione, pomysłowe, mają zdolności językowe. Szybko się uczą, przedmiot który lubią, pochłania je całkowicie. Barany powinny popracować nad koncentracją, wykazywać więcej samokontroli i zdyscyplinowania, a wtedy dobre oceny i sukcesy przyjdą same.

Bliźnięta
22 V - 20 VI
Klasowy gaduła, każdego rozbawi, wyczyta każdą ciekawostkę, wszędzie go pełno.
Bliźnięta szybko się uczą, są ciekawskie, bystre i inteligentne. Interesują je bardzo różnorodne dziedziny nauki, lubią szperać w książkach i nawet nauczycieli zaskakiwać wyczytanymi nowinkami. Są gadatliwe, zadają zwykle mnóstwo pytań, biorą udział we wszystkich dyskusjach. Nauka nie sprawia im większej trudności. Zwykle są lubiane przez nauczycieli i kolegów. Mają bardzo dobrą pamięć, zdolności artystyczne, talent aktorski. Są bardzo pomysłowe, mają duże poczucie humoru, potrafią rozweselić całą klasę. Chętnie uczestniczą w zajęciach pozalekcyjnych. Bliźnięta powinny popracować nad koncentracją, pracować

Lew
23 VII - 22 VIII
Zdolny i ambitny, zawsze chce być pierwszy, chciałby rządzić w klasie, uwielbia zwracać na siebie uwagę.
Lwy są bardzo ambitne, żądne władzy i sukcesów. Do szkoły chodzą z chęcią, szkoła jest bowiem dla nich miejscem, w którym mogą zabłysnąć, wykazać się swoją inteligencją i polotem. Lubią poznawać nowych ludzi, są dobrymi kolegami, potrafią się dzielić, pomagać słabszym. Zwykle bardzo zdolne, szybko zdobywają wiedzę, biorą udział w konkursach, olimpiadach. Wszystko co robią ma na celu przysporzenie im popularności, podziwu. W klasie zawsze mają coś do powiedzenia, chcą rządzić, przewodzić, wszędzie ich pełno. Zwykle lubiane przez nauczycieli, czasem mają skłonności do podlizywania się, zwracania na siebie uwagi za wszelką cenę. Mają zdolności aktorskie, potrafią rozśmieszyć nauczycieli i

Ryby 19 II - 20 III Zdolne i pracowite, spokojne, bystre, lubiane przez kolegów, w szkole osiągają sukcesy, są uzdolnione artystycznie.
Ryby są wszechstronnie uzdolnione, szybko się uczą, zwykle są pilne, grzeczne i zdyscyplinowane. Szkołę średnio lubią, to urodzeni marzyciele, romantycy. Mają jednak duże poczucie obowiązki, nie kuszą Ryb wagary i łobuzowanie. Nie sprawiają problemów wychowawczych, nauczyciele chwalą je, podają innym za wzór. Często mają zdolności artystyczne, Grają na instrumentach, śpiewają, tańczą.

kolegów. Lubią pisać wypracowania, występować na szkolnych apelach, redagować szkolną gazetkę.
Lwy nie powinny przesadzać ze swoimi ambicjami, z większym dystansem powinny podchodzić do siebie i swoich ewentualnych porażek czy niepowodzeń. Troszkę więcej skromności też nie zaszkodzi.

Waga 23 IX - 23 X Sympatyczna i towarzyska, mądra i zdolna, łatwo osiąga w szkole sukcesy, ma wielu kolegów, lubią ją nauczyciele.

Wagi są miłe, otwarte na ludzi, spokojne i wrażliwe. Mają duże wyczucie piękna, estetyki i harmonii. Łatwo się uczą, ulubione przedmioty stają się ich pasją. Łatwo nawiązują kontakty, mają dużo szkolnych kolegów, są uczynne i otwarte, świetnie nadają się do pracy grupowej. Bywają uparte, mają oryginalne poczucie humoru, z łatwością potrafią stworzyć karykaturę kolegi czy nauczyciela. Trudno je przekonać do zmiany zdania. Są bystre, umieją prowadzić dyskusje, przekonywać do swoich argumentów, chociaż same zwykle nie zmieniają zdania, nie dają się przekonać do czyichś racji. Elokwencja i bystry umysł sprawiają, że wszystkie testy i egzaminy, zarówno ustne jak i pisemne, nie sprawiają im większej trudności. Nie lubią ćwiczeń gimnastycznych, wolą rozrywki dla umysłu ?na przykład szachy.
Wagi powinny starać się być bardziej elastyczne, nie upierać się bez sensu przy swoim. Zapał i energię powinny przeznaczyć na zdobywanie wiedzy, rozwijanie swoich licznych talentów.

Strzelec 22 XI- 21 XII Bardzo zdolny, bystry, gadatliwy, umie dyskutować, przekonywać, do szkoły chodzi z chęcią, lubi konkursy i olimpiady, często je wygrywa.

Strzelce szybko się uczą, mają dobrą pamięć. Interesują się filozofią, religią, polityką, socjologią. Mają dużo znajomych, lubią dyskutować na wszystkie tematy, wszędzie ich pełno. Zwykle są lubiane przez nauczycieli, brak systematyczności w nauce i pracowitości zastępują elokwencją i umiejętnością robienia dobrego wrażenia. Lubią szalone pomysły. Lubią dyskutować, spierać się, popisywać oryginalnymi poglądami. Nauczyciele zwykle starają się utemperować ich szaloną naturę, chociaż jest to ciężka praca. Wodniki lubią przebywać wśród ludzi, w szkole znajdują wielu znajomych, czasem także wrogów. Nie unikają bowiem konfliktów, a swojego zdania bronią do upadłego. Uczą się szybko, dużo czytają, śledzą nowinki techniki. Interesują się informatyką, nowymi technologiami, ciekawostkami, wszystkim co intrygujące i tajemnicze. Mają zmysł praktyczny, lubią majsterkować.
Wodniki są konsekwentne w działaniu, łatwo zdają egzaminy. Powinny więcej pracować nad koncentracją, unikać popisywania się i udziwniania wszystkiego co robią, tylko po to by było oryginalnie.

Byk 21 IV - 21 V W szkole spokojny i cichy, pilny i sumienny, ale bez przesady - nie lubi robić więcej niż musi.

Byki są spokojne, zdyscyplinowane, pilne. Nigdy nie słychać ich w klasie, nie lubią zgłaszać się do odpowiedzi, rzadko biorą udział w klasowych dyskusjach. Byki są lubiane przez nauczycieli, bo nie sprawiają większych kłopotów wychowawczych. Starannie prowadzą zeszyty, robią notatki. Mają dobrą pamięć, są pracowite i wytrwałe, chociaż nie uczą się więcej niż muszą, nie rozwiązują zadań ?dla chętnych?. Są często uzdolnione artystycznie, mają też zdolności do przedmiotów ścisłych. Zwykle są lubiane, mają dużo kolegów, ale są pamiętliwe i nie zapominają urazów.
Byki powinny starać się bardziej rozwijać swoje zainteresowania, wkładać w naukę więcej pasji. Więcej odwagi w klasie również się przyda.

Rak 21 VI - 22 VII Pilny i obowiązkowy, szybko się uczy, spokojny, wzorowy uczeń, lubią go nauczyciele.

Raki mają dużą wyobraźnię, dobrą pamięć, szybko się uczą. Podczas nauki wykorzystują swoją intuicję, spostrzegawczość, wrażliwość. Chociaż nie przepadają za szkołą, to nie mają problemów w nauce. Są lubiane przez nauczycieli za pilność i obowiązkowość ? nigdy nie zapominają o pracy domowej, starannie prowadzą zeszyty, zawsze są przygotowane do lekcji. Raki są tajemnicze, nie mają zbyt wielu przyjaciół, zwykle chodzą własnymi drogami. Są pamiętliwe, łatwo je zranić. Wobec zaufanych przyjaciół są bardzo uczynne, koleżeńskie. Mają talenty artystyczne oraz zdolności do przedmiotów ścisłych. Chętnie uczęszczają na zajęcia pozalekcyjne, kółka zainteresowań, lubią szkolne wycieczki, rajdy, biwaki.
Raki powinny być bardziej wytrwałe w nauce, nie rozpraszać się uciekając w świat marzeń, konsekwentnie i systematycznie zdobywać wiedzę.

Panna 23 VIII - 22 IX Nie przepada za szkołą, samotnik, uczy się sumiennie, ale nie dla stopni i wyróżnień, wybiera sobie ulubione przedmioty.
Panny są zdolne, inteligentne, szybko się uczą. Ich wrodzona nieśmiałość, spokojna natura sprawiają, że w szkole nie czują się najlepiej. Panny są samotnikami, nie zależy im na dużej ilości znajomych, nie lubią szkolnych dyskotek, wycieczek. W szkole uczą się dla własnej satysfakcji, stopnie nie mają dla nich dużego znaczenia. Zwykle wybierają sobie ulubione przedmioty i im poświęcają cały zapał i energię. Nauczyciele doceniają Panny za obowiązkowość, sumienność, zwykle nie ma z nimi zbyt wielu problemów. Wobec zaufanych przyjaciół się zniechęcają są lojalne i wierne. Z uporem bronią swoich poglądów. Potrafią przekonać innych do swoich racji.Mają zmysł praktyczny, talent do handlu, zdolności do przedmiotów ścisłych. Panny powinny starać się wykorzystywać swoje talenty, walcząc z nieśmiałością. Czasem w zdobyciu sukcesu przeszkadza im nadmierna drobiazgowość, nie warto przywiązywać takiej wagi do szczegółów.

Skorpion 24 X - 21 XI Żarliwy i namiętny, w szkole do nauki podchodzi z pasją, wszystko go interesuje, lubi gdy wkoło coś się dzieje.
Skorpiony kierują się w życiu emocjami, interesuje je wiele dziedzin nauki, zwykle lubią w szkole wiele przedmiotów. Czasem nawet zbytnio się rozdrabniają, nie potrafią wybrać dziedziny, która je zafascynuje, mają problemy z wyborem zawodu. Bystre i inteligentne, łatwo się uczą, z łatwością zdają egzaminy. Skorpiony to osoby obdarzone wyobraźnią, pomysłowe, ambitne i dociekliwe. Lubią szkolę, biorą aktywny udział w życiu szkoły, działają w samorządzie, chętnie wyjeżdżają na szkolne wycieczki, rajdy. Zwykle mają wielu znajomych, chociaż z natury są samotnikami. Nielicznych przyjaciół dobierają sobie długo i pozostają im wierne przez lata. Sport nie jest ich mocną stroną, nie lubią sportowej rywalizacji. Chętnie uczą się przedmiotów ścisłych, interesują się literaturą, mają predyspozycje do nauki języków obcych. Skorpiony bywają zbyt krytyczne wobec siebie, zbyt łatwo

Koziorożec 22 XII - 19 I Pracowity, dokładny i pilny, bardzo odpowiedzialny i rozsądny, a do tego wyjątkowo zdolny - prawdziwy wzór, chociaż za szkołą nie przepada.
Koziorożce są zdolne, bystre, łatwo się uczą, szybko zapamiętują wiadomości. To zwykle samotnicy, lubią czytać książki i pracować albo grać na komputerze. Do szkoły chodzą z poczucia obowiązku i niezbyt za nią przepadają. Zwykle jednak szybko ujawniają się ich zdolności, jak również pracowitość i pilność. Dlatego zwykle są lubiane przez nauczycieli. Mają wielu kolegów, przyjaciół dobierają sobie ostrożnie. Zawsze wiedzą jak się zachować, są kulturalne i zawsze opanowane. Unikają konfliktów, czasem są proszone o rozstrzyganie klasowych sporów. Często działają w samorządzie szkolnym, są przewodniczącymi klasy. Wykazują duże zdolności do nauki przedmiotów ścisłych, matematyki, informatyki. Mają również zdolności artystyczne, lubią rysować, malować, grać na instrumentach.
Koziorożcom przyda się więcej wiary w siebie, więcej przebojowości. Ich wrodzony takt i dobre wychowanie sprawiają, że nie potrafią sobie radzić w sytuacjach konfliktowych, nie potrafią za wszelką cenę dążyć do sukcesu.

STOPKA REDAKCYJNA

Alicja Kalwasińska / redaktor naczelny/
Amelka Chełkowska / zastępca red. naczelnego/

Oliwia Lemanowicz /5a/, Amelia Wiśniewska / 5b/, Julia Dąbrówka / 6c/, Wiktoria Kaczmarek / 6c/, Natalia Krakiewicz / 6c/, Kinga Zarębowska / 6c/

opiekun Lucyna Małolepsza

Nazwy znaków zodiaku pochodzą od nazw gwiazdozbiorów nadanych im przez Sumerów 3–4 tysiące lat temu. Było ich więcej niż 12. Na pomysł podziału na 12 równych części wpadli astronomowie babilońscy około 500 lat p.n.e. Niektóre, szczególnie rozległe gwiazdozbiory trzeba było w tym celu „przyciąć" – i tak część konstelacji Skorpiona stała się Wagą.Zmiany przyjmowały się opornie, jeszcze Klaudiusz Ptolemeusz z Aleksandrii, astronom i geograf żyjący w II wieku n.e., nazywał Wagę Szczypcami, traktując ją jako fragment Skorpiona, a za jego przykładem 1400 lat później czynił to i Mikołaj Kopernik.

AKTUALNOŚCI AKTUALNOŚCI

SP 6

Na zawodach "Wspinka" 8 grudnia Partycja Rycharska /6s/ zajęła I m.;drużyna II miejsce !!!

Szkolny Konkurs Recytatorski

Nagrodzeni w konkursie recytatorskim:
1. m – siostry Denst kl. Vb
2. m. – W. Smolińska VI B i Z.Kanigowska
3. m. – J.Balski IV s
Wyróżnienia J.Smętek VI A W.Lewandowska z IV S

Uczniowie SP 6 przekazali dla chorych dzieci z Centrum Zdrowia Dziecka blisko trzysta kartek świątecznych!!!

W Mikołajki klasa 5 b od swojej wychowawczyni P.Szczycińskiej dostała nietypowy prezent: lekcję WF-u z elfami. Były gry i zabawy ruchowe z akcentem świątecznym. Na koniec przyszedł Święty Mikołaj (przebrana mama Oliwii Kamińskiej) i rozdał dzieciom prezenty .

"Baśniobór" to cykl książek z gatunku fantasy autorstwa Brandona Mulla. Dziś prezentujemy Wam fragment tomu, w którym poznajemy Kendrę i Seth, rodzeństwo mające spędzić wakacje u dziadka. Nie są to ich wymarzone wakacje, gdyż dziadek to despota, wciąż czegoś zakazuje.

Staruszek okazuje się być strażnikiem magicznej krainy Baśniobór, która jest schronieniem dla czarodziejskich stworzeń. Dzieci łamią zakaz zbliżania się do lasu i uwalniają złe moce, z którymi teraz przyjdzie im walczyć.

- Obejdę ten krzak i zobaczę, co tam się dzieje - szepnął jej na ucho Seth.
- Gdyby mnie złapali albo coś, to będę próbował krzyczeć.
Bądź gotowa.
Kendra przyłożyła usta do ucha brata.
- Jak zrobisz mi jakiś numer, to cię zabiję.
Przysięgam.
- Nie zrobię.
Ja też się boję.
Chłopiec wymknął się zza krzaka.
Kendra usiłowała się uspokoić.
Czekanie było jak tortura.
Zastanawiała się, czy nie zerknąć, ale brakowało jej odwagi.
Cisza to dobry znak, prawda?
No, chyba że ukradkiem trafili Setha zatrutą strzałą.
Oczekiwanie przeciągało się okrutnie. W końcu usłyszała kroki brata i to mniej ostrożne niż poprzednio.
Kiedy wyłonił się zza krzaka, okazało się, że idzie wyprostowany.
- Chodź, musisz to zobaczyć - powiedział.
- Co znalazłeś?
- Nic
Wyszła z zarośli za bratem, wciąż spięta. Przed sobą, na otwartej przestrzeni nieopodal szczytu wzgórza, dostrzegła źródło dymu: sięgający pasa kamienny walec z drewnianym kołowrotem i dyndającym wiadrem.
- Studnia?
-Aha.
Powąchaj.
Oboje podeszli do cembrowiny.
Nawet z bliskiej odległości unoszący się dym pozostawał niewyraźną mgiełką.
Kendra nachyliła się i spojrzała w głęboki mrok.
- Apetycznie pachnie.
- Jak zupa - rzekł Seth.
- Mięso, warzywa, przyprawy...
- Przepyszny zapach. Albo po prostu jestem taka głodna.
- Mnie też się podoba. Spróbujemy?
- Myślisz, że powinniśmy
- Wątpię.
- Myślisz, że to tylko studnia pełna zupy? - zadrwiła Kendra.
- W końcu jesteśmy w magicznym rezerwacie.
- Równie dobrze to może być trucizna.
- Nic nie zaszkodzi zerknąć - nie ustępował Seth.
- Umieram z głodu. Poza tym tu nie wszystko jest złe. Założę się, że właśnie tutaj zaczarowane stworzenia przychodzą na obiad. Patrz, jest nawet korba. Zaczął kręcić kołowrotem, spuszczając wiadro w mrok.
- Stanę na czatach - oznajmiła dziewczynka.
- Dobry pomysł.
Kendra czuła się odsłonięta. Znajdowali się na tyle daleko od szczytu, by nie widzieć drugiej strony wzgórza, ale zarazem na tyle wysoko, że gdy patrzyła w dół, miała rozległy widok na drzewa i okolicę. Studnię niewiele osłaniało, więc dziewczynka obawiała się, że z dołu, spośród listowia, mogą ją obserwować niewidoczne oczy. Seth wciąż rozwijał linę, spuszczając wiadro coraz głębiej. W końcu usłyszał, jak chlupnęło o zupę. Sznur nieco się poluzował.

Zadra Gag@dka

Seth przestał kręcić korbą. Wyciągnął wiadro i oparł o krawędź studni. Kendra stanęła obok. W wiadrze, w pachnącym rosole, pływały kawałki mięsa, marchewki, ziemniaków i cebuli.

- Wygląda jak normalna zupa - stwierdziła dziewczynka.

- Lepsza niż normalna.

Spróbuję trochę.

-Nie!

- Wyluzuj - Seth wyłowił ociekający kawałek mięsa i zjadł.

-Dobre! - stwierdził. Następnie skosztował ziemniaka i ocenił go równie wysoko. Wreszcie przechylił wiadro i wysiorbał trochę rosołu.

- Fantastyczne! - zawołał. - Musisz spróbować. Zza tego samego krzaka, za którym wcześniej się kryli, wyłoniła się jakaś istota. Od pasa w górę był to mężczyzna z gołym torsem, nadzwyczaj owłosionym oraz parą spiczastych rogów nad czołem. Od pasa w dół miał nogi włochatej kozy. Satyr ruszył wprost na nich z nożem w dłoni.

Słysząc stukot kopyt, Kendra i Seth poderwali się zaniepokojeni.

- Sól! - wymamrotał chłopiec i sięgnął do kieszeni.

Kendra, usiłując wygrzebać biały proszek, obiegła studnię, tak by odgrodzić się nią od napastnika. Ale nie Seth. Stał twardo w miejscu, a gdy satyr był już tylko kilka kroków od niego, chłopiec cisnął garścią soli. Kozioł zatrzymał się, najwyraźniej zaskoczony widokiem białej chmury. Seth rzucił kolejną garść i sięgnął do kieszeni po nową amunicję. Sól nie parzyła ani nie iskrzyła. Satyr był po prostu zdumiony.

- Co ty wyprawiasz? - spytał przyciszonym głosem.

- Mógłbym cię spytać o to samo - odparł Seth.

- Nie, nie mógłbyś. Psujesz naszą operację.

- Satyr jednym susem minął chłopca i przeciął linę nożem.

- Ona zaraz tu będzie.

-Kto? – Pytania zostawiłbym na potem. Kozioł owinął sznur wokół kołowrotu, złapał wiadro i puścił się w dół wzgórza, w biegu rozlewając zupę. Z drugiej strony pagórka Kendra usłyszała szelest liści i chrzęst gałązek.